

Sygn. akt **XXIII Ga 795/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 sierpnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Monika Skalska
Sędziowie:	SO Jolanta Stępień - Kordiał SO Wiktor Piber (spr.)
Protokolant:	Aneta Kowalczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 sierpnia 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. W. (1)**

przeciwko **(...) S.A.(...)"**

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu rejonowego (...) w Warszawie

z dnia 20 lutego 2013 r., sygn. akt XVI GC 695/12

1. oddala wniosek powoda o sprostowanie zaskarżonego wyroku,
2. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. i zasądza od (...) S.A.(...)" w W.na rzecz K. W. (1)kwotę 742,26 zł (siedemset czterdzieści dwa złote dwadzieścia sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty,
3. oddala apelację w pozostałym zakresie,
4. zasądza od K. W. (1)na rzecz (...) S.A.(...)" w W.kwotę 80,20 zł (osiemdziesiąt złotych dwadzieścia groszy) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt XXIII Ga 795/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 6 marca 2012 r., K. W. (1)prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „(...)” w W.wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) spółki akcyjnej(...)w W.kwoty 1671,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12

kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podstawą faktyczną powództwa było roszczenie z tytułu nieopłaconej przez pozwanego części odszkodowania za szkodę na pojeździe marki (...) powstałą w czasie kolizji drogowej z dnia 28 lutego 2011 roku.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 22 marca 2012 r. Sąd Rejonowy (...) orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 23 kwietnia 2012r. pozwany podniósł, iż kalkulacja naprawy sporządzona przez powoda jest nieprawidłowa i zawyżona. Pozwany nie kwestionował natomiast faktu zaistnienia szkody.

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy (...)w Warszawie w pkt I zasądził od pozwanego (...) spółce akcyjnej(...)w W.na rzecz powoda K. W. (1)kwotę 1671,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2011 roku do dnia zapłaty, w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w pkt III zasądził od powoda K. W. (1)na rzecz pozwanego (...) spółce akcyjnej(...)" w W.kwotę 701,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w pkt IV nakazał Skarbowi Państwa - kasie Sądu Rejonowego (...)w W.zwrócić na rzecz pozwanego kwotę 803,52 zł tytułem nadpłaconej zaliczki zaksięgowanej pod pozycją(...)

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 28 lutego 2011 r. doszło do kolizji drogowej, w której uczestniczył pojazd marki (...)o nr rej. (...) - należący do B. K.i P. M..

Sprawca wypadku w dniu powstania szkody posiadał ważną umowę ubezpieczenia OC w (...) S.A. w W.. Poszkodowany zgłosił w (...) S.A. szkodę celem jej likwidacji.

W dniu 15 marca 2011 roku pomiędzy B. K.jako zleceniodawcą a K. W. (1)prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...)z siedzibą w W.jako zleceniobiorcą została zawarta umowa - zlecenie naprawy samochodu marki (...). Zleceniobiorca był zobowiązany przywrócić stan techniczny samochodu do stanu sprzed szkody. Ponadto strony ustaliły koszt naprawy według kalkulacji serwisu oraz koszty składowania samochodu

do dnia określenia warunków naprawy przez towarzystwo ubezpieczeń w wysokości 40,00 zł netto za dobę. W dniu 18 marca 2011 r. powód wykonał kalkulację naprawy nr (...), w której ustalił koszty naprawy pojazdu marki (...)na kwotę 5323,14 zł brutto.

Pozwany zakwestionował dostarczoną mu kalkulację naprawy w zakresie stawek za roboczogodzinę prac naprawczych i prac lakierniczych z wysokości zastosowanej przez powoda, tj. 180,00 zł -1 rb, obniżając do wysokości 100,00 zł.

Według opinii biegłego na rynku usług motoryzacyjnych w dacie powstania szkody za prace blacharsko lakiernicze w województwie (...) w stacjach nieautoryzowanych stosowane były stawki 100-105 zł/rbh zaś w stacjach autoryzowanych 100-160 zł/rbh.

Naprawa została wykonana i udokumentowana fakturami VAT z dnia 29 marca 2011 r. na łączną kwotę 5.534,93 zł, w tym:

- nr (...)na kwotę 771,89 zł z tytułu materiałów lakierniczych,
- nr (...) na kwotę 3.205,38 zł z tytułu naprawy blacharsko lakierniczej,
- nr (...) na kwotę 1.557,66 zł z tytułu części użytych do naprawy.

W dniu 15 marca 2011 r. P. M. zawarła z K. W. (1) umowę najmu pojazdu zastępczego, oświadczając, iż w czasie naprawy jej pojazdu jest zmuszona wynająć pojazd zastępczy. Koszt najmu za 4 dni wyniósł 615,00 zł.

W dniu 10 marca 2011 r. pomiędzy P. M. a K. W. (1) oraz pomiędzy B. K. a K. W. (1) zostały zawarte umowy przelewu wierzytelności OC wynikające ze szkody komunikacyjnej nr (...).

(...) S.A. po przeprowadzeniu własnego postępowania likwidacyjnego wpłaciła na konto podane przez poszkodowane kwotę 4.478,75 zł.

W związku z tym, że (...) S.A. nie zwróciła całości żądanej kwoty, K. W. (1) wezwał ją do zapłaty pozostałej części tj., 1.671,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na wezwanie pozwane towarzystwo ubezpieczeń poinformowało, że nie znajduje podstaw do akceptacji przedstawionych przez powoda kosztów naprawy, a wysokość dokonanych wpłat określona została w oparciu o zweryfikowany przez nie kosztorys.

Sąd Rejonowy uwzględnił roszczenie strony powodowej w zakresie należności głównej, wskazując jako jego podstawę prawną art. 822 §1 k.c. w zw. z art. 436 §2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. w zw. z art. 509 §1 k.c.

Wskazał, iż bezspornym był stan faktyczny, w tym okoliczności zdarzenia i odpowiedzialność pozwanego za powstałą szkodę, a także zakres uszkodzeń w obu pojazdach oraz skuteczność umowy cesji wierzytelności na powoda. Sąd Rejonowy ocenił, iż spór stron sprowadzał się do możliwości ewentualnego korygowania przez pozwanego, jako ubezpieczyciela wysokości kosztów naprawy uszkodzonych pojazdów, ściślej - wysokości stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych.

Sąd Rejonowy wskazał, iż odszkodowanie, należy się w granicach normalnego związku przyczynowego, który pełni podwójną rolę - decyduje o tym czy dana osoba w ogóle odpowiada za wyrządzoną szkodę oraz zakreśla granice tej odpowiedzialności. Sąd Rejonowy wyraził pogląd, że kosztami „ekonomicznie uzasadnionymi” będą koszty ustalone według cen, którymi posługuje się wybrany przez poszkodowanego podmiot usuwający szkodę. Nie ma znaczenia fakt, że ceny te odbiegają (są wyższe) od cen przeciętnych dla określonej kategorii usług naprawczych na rynku napraw samochodu. W ocenie tego Sądu taki tok rozumowania należy zastosować w kwestii długości naprawy i jej ceny. Skoro nie kwestionowane jest uprawnienie do wyboru przez poszkodowanego warsztatu samochodowego lub podmiotu wynajmującego pojazdy zastępcze, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten podmiot. Kosztem naprawy „niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym” jest koszt naprawy w wybranym przez poszkodowanego warsztacie naprawczym, jeśli nie jest on w sposób zawiniony przez poszkodowanego wydłużony. Stawka za 1 roboczogodzinę zastosowana przez warsztat mogłaby podlegać korekcie przez Sąd jedynie w sytuacji, gdyby była stawką w ogóle nie występującą na rynku lokalnym. Brak również nakazu poszukiwania na terenie kraju czy też konkretnej miejscowości warsztatów wykonujących prace po najniższej czy też średniej stawce. Przeciwnie, poszkodowany ma prawo wybrać warsztat tam, gdzie jest to dla niego, z różnych względów, najbardziej dogodnie. Sprawca kolizji czyjego ubezpieczyciel wyboru tego nie może kwestionować. Poszkodowany nie ma obowiązku, ale zwykle również i możliwości, aby znaleźć takie miejsce, gdzie pojazdy udostępniane są po najniższej stawce. Podkreślić przy tym należy, iż koszty napraw pojazdów nie są kosztami stałymi i podlegają one regułom wolnego rynku i w związku z tym mogą się, niekiedy nawet dość znacznie, między sobą różnić. Na cenę tę mają wpływ również takie okoliczności jak renoma, czy autoryzacja warsztatu naprawczego, oznaczenie części symbolem producenta, lub wreszcie lokalizacja warsztatu w określonej części kraju, a nawet określonej części miejscowości. Brak jest w systemie prawa polskiego zakazu korzystania z najwyższej jakości usług lub części producentów, co gwarantuje lepsze wyniki naprawy.

W ocenie Sądu Rejonowego poszkodowany, wybierając podmiot zajmujący się wynajmowaniem pojazdów zastępczych, nie musiał kierować się ceną oferowanych usług. Skoro zatem wybrał ofertę powoda, to wydatki poniesione celem naprawy pojazdu wchodzi **w skład uzasadnionych ekonomicznie kosztów likwidacji szkody**, w całości niezależnie od tego czy naprawa została faktycznie wykonana czy też nie. Pozwana w żaden sposób nie wskazała na okoliczności uzasadniające twierdzenie, że poszkodowany celowo, bądź z premedytacją skorzystał z oferty droższej, działając tym samym na szkodę ubezpieczyciela.

Sąd Rejonowy ocenił, iż opinia biegłego sądowego przeprowadzona w niniejszej sprawie nie miała wpływu na rozstrzygnięcie przy założeniu, że zastosowanie uśrednionych cen napraw pojazdu w warunkach warsztatowych -

nie skompensowałyby szkody powstałej w majątku poszkodowanego, a zatem naruszyłyby przepis art. 361 § 2 k.c. obejmujący szkodę jako całość poniesionych wydatków.

Analizując z kolei żądanie pozwu w zakresie odsetek Sąd Rejonowy zaznaczył, iż zgodnie art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie dni trzydziestu, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, przy czym w razie gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia,

choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń wypłaca bowiem odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o szkodzie. Sąd Rejonowy wskazał, że zgłoszenie szkody w pojeździe jak i pozostałe dokumenty dotyczące zaistniałej szkody wpłynęły do pozwanego towarzystwa ubezpieczeń w dniu 15 marca 2011 r., co oznacza, że w tej sytuacji uprawnionym było żądanie zasądzenia odsetek od dnia 15 kwietnia 2011 r. Natomiast żądanie zasądzenia odsetek od należności głównej od dnia 12 kwietnia 2011 r. do 14 kwietnia 2011 roku było przedwczesne i podlegało oddaleniu.

Od powyższego orzeczenia, strona pozwana wniosła apelację, zaskarżając wyrok w części, tj. w zakresie pkt I oraz III wyroku.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 361 § 1 K.c. oraz art. 9a w zw. z art. 9 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez ich błędną interpretację i niewłaściwe zastosowanie polegające na zobowiązaniu pozwanej do wypłacenia kwoty odszkodowania nie pozostającej normalnym następstwem szkody powstałej w pojeździe marki (...) o nr rej. (...).

Ponadto naruszenie przepisów postępowania cywilnego mające istotny wpływ na treść orzeczenia tj.

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie wbrew wnioskowi wskazanym w opinii sporządzonej przez wyznaczonego w sprawie biegłego sądowego mgr. inż. K. W. (2), iż koszt naprawy pojazdu marki (...) o nr rej. (...)wynosi 5 323,14 zł brutto;
- art. 278 k.p.c. poprzez pominięcie ustaleń biegłego sądowego w wypadku wymagającym wiadomości specjalnych, a to poprzez to iż Sąd Rejonowy mimo dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego tj. potwierdzenia, iż w sprawie wymagane było zasięgnięcie opinii osoby posiadającej wiadomości specjalne oparł rozstrzygnięcie w całości na prywatnych dokumentach złożonych do akt sprawy.

Wskazując na powyższe pełnomocnik pozwanej wniosł o:

- zmianę wyroku Sądu Rejonowego (...)w Warszawie z dnia 20 lutego 2013 r. w zaskarżonym zakresie poprzez oddalenie powództwa w całości;
- rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed Sądem I instancji, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych,

ewentualnie o

- uchylenie wyroku oraz o przekazanie sprawy do sądu I instancji celem jej ponownego rozpoznania pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie co do kosztów postępowania przed sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była zasadna w zasadniczej części, co skutkowało zmianą zaskarżonego wyroku w pkt I.

Na wstępie należy zauważyć, iż wniosek pełnomocnika powoda o sprostowanie zaskarżonego wyroku w pkt III nie zasługiwał na uwzględnienie. Sąd Rejonowy ocenił, iż powód uległ tylko co do nieznaczącej części swego roszczenia, jednakże pomimo tego stosując art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu w tym koszty zastępstwa procesowego.

Tryb sprostowania przewidziany w art. 350 k.p.c. służy do usuwania z tekstu orzeczenia niedokładności, błędów pisarskich albo rachunkowych lub innych oczywistych omyłek, a nie do naprawy poważniejszych wad orzeczenia. Wymienione w art. 350 k.p.c. wady orzeczenia musi charakteryzować cecha oczywistości, która stanowi jednocześnie granicę dopuszczalności sprostowania. Podkreślić należy, iż w drodze sprostowania orzeczenia nie można dokonywać zmian w merytorycznej treści orzeczenia (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 28 października 2004 r., III CZ 92/04). Sprostowanie wyroku nie może doprowadzić do zmiany rozstrzygnięcia, przy czym zasada ta odnosi się zarówno do zmiany pod względem przedmiotowym, jak po względem podmiotowym. Nie jest dopuszczalne sprostowanie orzeczenia, które prowadziłoby do odmiennego rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CZ 60/00).

W niniejszej sprawie wniosek pełnomocnik powoda zmierza w istocie do ingerencji w merytoryczną treść zapadłego orzeczenia Sądu pierwszej instancji i z tego względu wniosek podlegał oddaleniu.

Odnosząc się merytorycznie do treści zarzutów podniesionych w apelacji podnieść należy, iż w przeważającej części zasługiwały one na uwzględnienie.

Słuszne okazały się zarzuty skarżącego dotyczące naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie poprawnych. Ustalenia dokonane w oparciu o zgromadzone dowody nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych, tzn. nie mogą być sprzeczne z treścią dowodów, jak i logicznych (błędności rozumowania i wnioskowania).

Podnieść należy, iż K. W. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „(...)” w W. domagał się wypłacenia przez (...) spółkę akcyjną w W. kwoty 6.149, 93 zł, wskazując, iż kwota ta stanowiła wartość poniesionej przez niego szkody.

Powód wskazał, iż na kwotę tą składały się koszty najmu pojazdu zastępczego w wysokości 615,00 zł oraz koszt naprawy pojazdu 5534,93 zł. Bezspornym było, iż pozwany wypłacił powodowi łącznie kwotę 4478,75 zł, natomiast wypłata kwoty 1671,18 zł została przez pozwanego zakwestionowana oraz stanowiła przedmiot sporu w niniejszej sprawie.

Bezspornym było ponadto, że koszt najmu pojazdu zastępczego został uiszczony w całości, natomiast koszty naprawy zostały uiszczone jedynie w kwocie 3.863,77 zł.

Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu mechaniki samochodowej i wyceny pojazdów, na okoliczność wysokości uzasadnionych, niezbędnych i celowych kosztów naprawy pojazdu w zakresie uszkodzeń powstałych wskutek zdarzenia drogowego z dnia 28 lutego 2011 r. ustalonych według średnich cen obowiązujących na lokalnym rynku (k. 87). Biegły sądowy ocenił, że łączny uzasadniony koszt naprawy przedmiotowego pojazdu powinien wynieść 4606,01 zł.

Podkreślić należy, iż opinia biegłego sądowego nie była kwestionowana przez żadną ze stron, zarówno pod względem rachunkowym jak i co do rzetelności i trafności zawartych w niej wniosków. Natomiast Sąd Rejonowy nie oparł się na wskazanej opinii wskazując, iż nie miała ona wpływu na rozstrzygnięcie przedmiotowej sprawy.

Z takim stanowiskiem Sądu Rejonowego nie sposób się zgodzić. Podnieść należy, iż uzasadnienie Sądu Rejonowego jest w tym zakresie enigmatyczne, zaś argumentacja Sądu pierwszej instancji sprowadzająca się do wskazania, iż opinia nie miała wpływu na rozstrzygnięcie „przy założeniu, że zastosowanie uśrednionych cen napraw pojazdu w warunkach warsztatowych - nie skompensowałyby szkody powstałej w majątku poszkodowanego”, w żadnej mierze nie przekonała Sądu Okręgowego.

Zgodnie z przyjętym przez Sąd Rejonowy tokiem rozumowania, każda stawka wskazana przez wybrany warsztat naprawczy byłaby zasadna, jako występująca na rynku. Założenie to jest zatem nie do zaakceptowania. Ponadto biegły sądowy nie dokonał uśrednienia stawek lecz wskazał jakie stawki występują na rynku a ponadto wyjaśnił przekonywująco dlaczego ta a nie inna stawka powinna być brana pod rozwagę Sądu.

Sąd Okręgowy podziela natomiast w pełni stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 13 czerwca 2003 r. (III CZP 32/03), zgodnie z którym odszkodowanie przysługujące od ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej za uszkodzenie pojazdu mechanicznego obejmuje niezbędne i ekonomicznie uzasadnione koszty naprawy pojazdu, ustalone według cen występujących na lokalnym rynku.

Zdaniem Sądu Okręgowego przyczyny braku uwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji, wydanej w sprawie opinii biegłego sądowego są nieuzasadnione.

Podnieść należy, iż z istoty i celu dowodu z opinii biegłego wynika, że jeśli rozstrzygnięcie sprawy wymaga wiadomości specjalnych, dowód z opinii biegłych jest konieczny. W takim wypadku zatem sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeżeli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 3 kwietnia 2013 r., III AUa 153/13). Ponadto specyfika dowodu z opinii biegłego wyraża się w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych, w istocie tylko do zgodności z zasadami doświadczenia życiowego, wiedzy powszechnej oraz logicznego myślenia. W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy nie zakwestionował końcowych wniosków opinii biegłego w żadnym zakresie. Przeciwnie, wskazywał na rzetelność opinii biegłego oraz prawidłowość jej sporządzenia.

Wyjaśnienia również wymaga, iż biegły sądowy ocenił warsztat (...)jako nieposiadający autoryzacji na naprawy pojazdów marki (...), zatem nie powinien stosować stawki wyższej niż 100,00 zł za 1 roboczogodzinę przy naprawach blacharskich i 105,00 zł za 1 roboczogodzinę prac lakierniczych (stawki odpowiednio 120,00 i 160,00 PLN/rb obowiązywały w stacjach autoryzowanych). Biegły wyjaśnił ponadto, iż brak woli współpracy ze strony powoda uniemożliwił mu ocenę poziomu wyposażania serwisu w urządzenia do prac blacharsko-lakierniczych i ich stanu technicznego, w konsekwencji znalezienia ewentualnej podstawy do zaakceptowania wyższej stawki za 1 roboczogodzinę.

Reasumując Sąd Rejonowy powinien ocenić wnioski biegłego sądowego zawarte w wydanej przez niego opinii, w tym wyliczony przez biegłego na kwotę 4606,01 zł koszt całkowitej naprawy pojazdu, za trafne, w konsekwencji powód powinien otrzymać w/w kwotę.

Odnosząc się do zaskarżenia w apelacji pkt III wyroku, podnieść należy, iż zgodnie z treścią art. 384 k.p.c. Sąd drugiej instancji nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. W niniejszej sprawie powód apelacji nie wniósł, zatem Sąd Okręgowy nie może orzec na niekorzyść strony skarżącej.

Zasadność większości zarzutów apelacji, podważyła w części słuszność wydanego orzeczenia Sądu I instancji.

Mając powyższe na uwadze Sąd na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt I. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda tj. kwotę 742,26 zł, stanowiącą różnicę pomiędzy kwotą którą otrzymał dotychczas powód od pozwanej spółki - 3863,75 zł, a kwotą 4606,01 zł. Podstawa prawna art. 822 k.c. Sąd Okręgowy na podstawie z art.

481 § 1 k.c., zasądził również odsetki ustawowe od powyższej kwoty od dnia 15 kwietnia 2011 r. do dnia zapłaty. Sąd Rejonowy zasadnie bowiem ocenił, iż roszczenie powoda stało się wymagalne w dniu 15 kwietnia 2011 r.

Na podstawie zaś art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałej części.

O kosztach sądowych w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia MS z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349). Na koszty pozwanego składała się opłata od apelacji - 84 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 300 zł. Natomiast powód poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 300 zł. Wobec tego, że powód wygrał sprawę w 44,415 %, zaś pozwany w 55,585 % należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego kwotę 80,20 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.